# KU WOLNEJ POLSCE

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY DTWA A. P. NA WSCHODZIE

Dziś: Pankracego. Jutro: Serwacego. M. D., Środa, 12 maja 1943 r. Nr. 241.


## LORD HALIFAX O SPRAWACH POLSKICH

Londyn, 11.V. Na zebraniu przedstawicieli przemysłu i chicagowskiego towarzystwa spraw zagranicznych przemawiał ambasador W. Brytanii w Stanach Zjednoczonych lord Halifax, który, wspominając o wysiłku wojennym Stanów Zjednoczonych, powiedział m. in. /pokrótce donieśliśmy o przemówieniu lorda Halifaxa we wczorajszym biuletynie/:

W ponure dni wrześniowe 1939 r. cała zmechanizowana potęga Niemiec na lądzie i z powietrza zwaliła się na Polskę. Po kilkutygodniowym bohaterskim oporze - zbrojna moc polska pokonana została wskutek druzgocącej przewagi materialnej. Wówczas w b. małym stopniu byliśmy w stanie udzielić Polsce pomocy. Wtedy to daliśmy nasze słowo i nie cofnęliśmy go wówczas, nie cofniemy także i dziś. W. Brytania przystąpiła do wojny w chwili, gdy Hitler niesprowokowany napadł na kraj, któremu udzieliliśmy gwarancji. Nie podpiszemy też pokoju, dopóki nie zniszczymy reżimu hitlerowskiego.

Jesteśmy dziś świadkami zbrodni które wydają się nam wprost nieprawdopodobne. Niemcy tępią bohaterski naród polski z tak bezprzykładnym okrucieństwem, że trudno wprost w nie uwierzyć. W obecnych warunkach nie możemy otrzymać zupełnie dokładnych danych, jednak według dotychczasowych informacyj 2 miliony Polaków wysłano na roboty przymusowe, 3 miliony wysiedlono z ich domów, 1 milion znajduje się w obozach koncentracyjnych i więzieniach. Z ogólnej ilości 35 milionów mieszkańców Polski ponad 8 milionów mężczyzn i kobiet znalazło śmierć lub cierpi.

Rząd polski znajduje się obecnie na brytyjskiej ziemi. Polacy walczą u naszego boku na lądzie, morzu i w powietrzu. Nadejdzie znów z pewnością dzień, gdy Polska zajmie należne miejsce wśród narodów świata. Nie jest to jedynie aktem sprawiedliwości, jaki winniśmy Polsce. Jest to również nasz obowiązek, który musimy spełnić, jeśli ma zapanować pokój. Ponad 100 lat Polska cierpiała niewolę. Lata te były dla Europy wschodniej latami niepokoju. Obecnie niema nadziei na prawdziwy pokój, dopóki Polska nie odzyska należnego stanowiska.

Z tychże powodów lord Halifax wyraził ubolewanie nad faktem zerwania stosunków między Polską a Rosją. "Nie można oczekiwać, abym w tej chwili mówił o tym szczegółowo - oświadczył - kiedy przy pełnym poparciu rządu bryt. i Stanów Zjedn. prowadzona jest akcja, mająca na celu przywrócenie przyjaznych stosunków między tymi dwoma wielkimi aliantami".

---

Londyn, 11.V. Ze źródeł neutralnych donoszą, że na murach miast włoskich coraz częściej pojawiają się napisy antyfaszystowskie i antyhitlerowskie. Na domach w Wenecji rozlepiono wczoraj plakaty, następującej treści: "Włosi, zbudźcie się! Niedługo już nad Włochami powiewać będzie sztandar wolności."

## OBRADY RZĄDU I RADY NARODOWEJ

Kair, 11.V. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem gen. Sikorskiego. Przedwczoraj gen. Sikorski wygłosił na tajnym posiedzeniu Rady Narodowej przemówienie, poświęcone obecnej sytuacji politycznej. Rada Narodowa wyraziła swe pełne uznanie dla polityki rządu. W dniu 10 b.m. gen. Sikorski odbył konferencję z ambasadorem Stanów Zjedn. przy rządach państw sprzymierzonych, p. Biddle.

## GOERING PRZYBYŁ DO RZYMU

Londyn, 11.V. Radio Algier podaje, że Goering przybył wczoraj do Rzymu i natychmiast odbył konferencję z Mussolinim. Uprzednio bawił on w Wiedniu dla omówienia spraw obrony p. lot.

Kair, 11.V. Po konferencji Goeringa z Mussolinim odbyło się tajne posiedzenie rządu włoskiego. Goering udał się do Neapolu, gdzie spotkał się z dowódcą wojsk niemieckich we Włoszech.

## PROPOZYCJE GEN. FRANCO - ODRZUCONE

Londyn, 11.V. Gen. Franco wygłosił przemówienie, w którym dał do zrozumienia, że Hiszpania gotowa jest pośredniczyć w zawarciu kompromisowego pokoju. W odpowiedzi na to Eden w Londynie i Cordell Hull w Waszyngtonie oświadczyli dzisiaj, że narody sprzymierzone nie są zainteresowane jakimikolwiek próbami pośrednictwa w celu zawarcia kompromisowego pokoju, i na tego rodzaju próby mają tylko jedną odpowiedź: "Bezwzględna kapitulacja państw osi".

## OPÓR NA PÓŁWYSPIE BON ZAŁAMUJE SIĘ - PONAD 100 TYS. JEŃCÓW

Londyn, 12.V. Brytyjskie jednostki pancerne odcięły wejście na półwysep Bon, następnie zaś przeprowadziły natarcie w poprzek półwyspu, odcinając od siebie poszczególne grupy broniących się jeszcze wojsk niemieckich i włoskich. Wieczorem specjalny komunikat kwatery głównej sprzymierzonych doniósł że opór n-pla na półwyspie Bon załamuje się. Liczba jeńców rośnie z godziny na godzinę. O północy rzecznik kwatery głównej oświadczył, że liczba jeńców niemieckich i włoskich przekroczyła 100 tys. ludzi, w tym 20 tys. dostało się do niewoli u nasady półwyspu Bon. Jednocześnie nadeszły wiadomości, że wojska brytyjskie obsadziły już kilka miast na półwyspie Bon, m.im. Grombolia i Hammamet u nasady półwyspu. Wojenne okręty sprzymierzonych blokują półwysep od strony morza, udaremniając próby ewakuacji, podejmowane zresztą przez nieprzyjaciela na małą skalę. Komunikat francuski przyniósł wiadomość o całkowitym okrążeniu niedobitków n-pla w górach w okół Zaghouan. Lotnictwo nie ustaje w bombardowaniu wysp śródziemnomorskich.

Londyn, 12.V. Według doniesień jednego z korespondentów amerykańskich - w niewoli znajduje się już 8 generałów. Wśród jeńców, wziętych w pierwszej fazie walk u wejścia na półwysep Bon, znajduje się 600 żołnierzy wyborowej dywizji im. Goeringa. Wczoraj rano jeden z generałów niemieckich usiłował ratować się ucieczką. Zaledwie łódź odpłynęła od brzegu półwyspu Bon, strzaskały ją pociski dział okrętów brytyjskich. Generała uratowano i wzięto do niewoli.

Londyn, 11.V. Okręty wojenne sprzymierzonych i samoloty zatopiły znowu kilka małych statków i łodzi, przy pomocy których niedobitki niemiecko-włoskie usiłowały ratować się ucieczką.

Londyn, 11.V. "Fortece latające" zbombardowały ciężko lotniska w Milo i Borizzo na Sycylii. "Wellingtony" dokonały znowu wielkiego nalotu na Palermo, ponad to lotnictwo Malty i Bliskiego Wschodu bombardowało jeszcze raz Messynę i inne obiekty na Sycylii. Trzeci raz z rzędu bombardowana była wyspa Pantelaria.

Londyn, 11.V. Gen. Sikorski wystosował wczoraj depeszę gratulacyjną do gen. Eisenhowera, w której podkreślił, że zwycięstwo, odniesione w Tunisie, toruje drogę do ostatecznego triumfu sprawy, o którą walczą narody sprzymierzone.

Londyn, 12.V. Niemiecki rzecznik wojskowy Sertorius oświadczył, że w niedługim czasie opór wojsk osi w Tunisie ustanie. Blokada, jaką utrzymują sprzymierzeni, wyklucza jakąkolwiek dostawę zaopatrzenia.

Londyn, 11.V. Wicepremier brytyjski Attlee przygwoździł dziś kłamstwa propagandy niemieckiej co do strat brytyjskich w Tunisie. Na posiedzeniu izby gmin podał on urzędowe dane, z których wynika, że w ostatnim natarciu I armia straciła 1200 zabitych i rannych. Od 17 kwietnia łączne straty I armii wyniosły 8400 żołnierzy. VIII armia brytyjska straciła w czasie od 20 kwietnia do 3 maja w zabitych, rannych i zaginionych - 2400 ludzi. Wicepremier Attlee oświadczył, że poza nielicznymi wygasającymi punktami oporu n-pl broni się jeszcze tylko na półwyspie Bon. Niedobitki te mają przed sobą nasze zwycięskie wojska, nad sobą - nasze lotnictwo, a na tyłach brzegi morza, za którymi panuje nasza flota.

---

## WCZORAJSZE DEPESZE W SKRÓCIE

Londyn, 11.V. Po nadejściu do Turcji wiadomości o zwycięstwie w Tunisie, premier turecki Saradjoglu widziany był w towarzystwie ambasadora brytyjskiego w jednej z restauracyj w Ankarze. - W okół Noworosyjska toczą się zacięte boje. Jak podaje Moskwa, są to najcięższe walki od czasu Stalingradu. Lotnictwo sowieckie przeprowadza wielkie działania nad rejonem Orzeł-Briańsk, gdzie Niemcy skoncentrowali duże siły. Odparto 3 natarcia niemieckie w rejonie Leningradu. - Na Atlantyku zatopiono 5 niemieckich okrętów podwodnych, które atakowały konwój sprzymierzonych. Jeden z nich zatopiony został przez nową broń, której szczegóły trzymane są w ścisłej tajemnicy. Poza 5-u okrętami podwodnymi, zatopionymi na pewno, szereg innych uszkodzono i zatopiono prawdopodobnie. - Radio polskie ogłosiło nazwiska trzech najokrutniejszych katów niemieckich w Polsce. Są to: komendant policji niemieckiej w Siedlcach Geyer, urzędnik Gestapo Witek i urzędnik kolejowy w Jędrzejowie Vogt. Następnie nazwiska ich podane zostały do wiadomości okupowanej Europie w kilkunastu audycjach radia brytyjskiego. Prasa niemiecka w Polsce zamieszcza nieustannie nekrologi oprawców, którzy "zginęli w służbie dla führera".

---

W dn. 8.V., t.j. w rocznicę święta pułkowego 3 Pułku Szwol. Mazowieckich odbyła się msza święta za poległych szwoleżerów, a następnie zebranie koleżeńskie żołnierzy tego pułku w m.p. Kresowej dywizji piechoty w obozie pułku ppanc.

---

Nowomianowani oficerowie, podoficerowie i starsi ułani jednego z pułków pancernych zamiast przyjęcia koleżeńskiego złożyli 30 dinarów na rzecz dzieci polskich w Rosji.

---